24

LASKA NADWORNA KORONNA,

Ná Pogrzebie

IASNIE WIELMOZNEGO

Iegó Mci Páná

P. ADAMA Z KAZANOWA KAZANOWSKIEGO,

MARSZAŁKA NADWORNEGO KORONNEGO Borysowskiego, Soleckiego, Kozienickiego, Nowotárskiego, Bielskiego, Wareckiego, &c. &c. STAROSTY.

W Wárszáwie w Kośćiele S. Janá.

Przez

W. X. KONSTANTEGO NA IWANICACH IWANICKIEGO Kanonika Luckiego, Kaznodzieie Ordinariynego Naiaśnieyszego KAROLA FERDINANDA *Krolewicá Polskiego y Szwedzkiego, Biskupá Plockiego y Wrocławskiego. Xiążęcia Opolskiego y Raciborskiego.*

PODNIESIONA,

Anno Domini 1650. die 12 Ianuarij,

Nazaiutrz po dokonczeniu Seymu.

W WARSZAWIE,

W Drukárniey PIOTRA ELERTA *K. I. M. Typográphá.*

IASNIE WIELMOZNEY

Iey Mći.

P. HELZBIECIE

SLVSZCZANCE KAZANOWSKIEY

MARSZAŁKOWEY NADWORNEY KORONNEY,

Borysowskiey, Soleckiey, Bielskiey, Koźienickiey, Nowotárskiey, Wareckiey, &c.

STAROSCINEY.

Pániey mnie wielce Mćiwey.

Siłáby to ná zuchwáła śmierć było, kiedyby człowiekowi nieśmiertelności przywiley, w Kancellariey niebieskiey aktykowány wydrzeć miała. W prawdzieć sie oná z niepoczesna drużyna swoia ná to zawodzi, y wßytke impreze obraca, áby nie tylko sámego z świátá zgładzić, ále też imie iego wieczney niepamieci popiołem przysypáć mogła. Ießcze iednak tego nie dokazała nád temi, ktorych nieumieraiacy dobrego przyiaciela affekt, z tey śmiertelności kurzáwy otrząsnąć y świátu pokazáć vmie. Tak sobie obiecował po miłym Przyiacielu Aurelius Cesarz, kiedy ostatnie żegnaiac mowił. Etiam si per mortem a tua subducar præsentia, non est æquum vt excidere amici memoriam patiaris. *Nie zawiodlli sie na tym, nie pytam sie.*

 Ale

Ale widzę, że nie zawiodł się ná swoiey nádziei Iáśnie Wielmożny I. M. P. Adam z Kázanowá Kázanowski, Márszałek Nadworny Koronny, Borysowski, Solecki, Kozienicki, Nowotarski, Bielski, Warecki, Starostá, á miły Małżonek Wm. moiey Mćiwey Pániey, kiedyś práwie ná contrápunkt z śmierćią idąc, nie dáłá iey poćiechy odnieść, y swego dokazáć. Albowiem lubo tá okrutnica przemogłá ćiáło, y zá spoliał sobie wzięłá, nie mogłá iednák niepámiętnym zásypáć popiołem wdzięczney w Koronie pámiątki iego, ktorąś Wm. M. M. P. y kosztownym, á rzadko widánym Pogrzebem, w oczach cáłego Krolestwá ná Seym zebránego istotnie odżywiłá, y Láskę Nadworną, przez śmierć o ziemię vderzoną, wprzod ná Ambonie Wárszawskiey przez mię niegodnego Kápláná, á potym po wszytkiey Koronie przez Drukárską prasę, podnieść affektowáłá. Iuż tedy pobożney intencyey Wm. M. M. P. czyniąc dosyć, podnosżę z prochu tę Láskę, y wielkimi Cnotámi Niebosczykowskimi ozdobioną, praesentuię Wmći M. M. P. nic nie wątpiąc, że długo w oczach ludzkich świećić będzie, y godne nieśmiertelnośći dziełá Nieboszczykowskie wiekopomney oddá potomnośći. A ia przy tey Lásce oddáię się łásce Wm. M. M. P. w Wárszáwie 15 Ianuar. 1650.

Wmći moiey Mćiwey Pániey

Naniższy sługá y Káplan

X. KONSTANTY IWANICKI
Kánonik Łucki, K. K. I. M.

Extendit manum, tenens virgam, & percuſſit puluerem terræ. *Exodi 8 17.*

Wyćiągnął rękę Laſkę trzymáiący, y vderzył proch ziemie.

DOpiero ia dniá dźiśieyßego domyślać śie počynam / co to był zá ſekret / z ktorym Bog Wßechmogacy wypráwił konfidentá y Káznodźieię ſwego Izáiaßá / do iednego z Pánow Syońſkich / Pobożny Słuchácu. Miedzy inßemi punktámi inſtrukcyey ieǵ Boſkiey był też ten. Mittet te Deus quaſi pilam in terram latam & ſpacioſam, ibi morieris. Rzući tobą Bog / iáko piłą do ziemie ßerokiey y przeſtroney / á tám vmrzeß. Dźiwna záiſte ſpráwá. Tákże to ſkąpy w słowie Káznodźieie Páńſki / że go áż informowáć y máteryą ná Kazánie piſáć potrzebá? tákże to niepoiętni y Pánowie Syońſcy / że im lekkimi y dźiećinnymi podobieńſtwy Prawdę vwijáć y vdawáć muśi? Nie to. Ale chćiał Bog wßechmogacy tym proſtym / lecz iſtotnym ábryſem odmálowáć codźiennych rzeczy podsłonecznych álterácyą. Iáko lekka piłá / im wyżey záleći / tym poteżniey o ziemię vderzy; ták mizerny człowiek / im śie wyżey ßcześćiem vniesie / tym go niżey przećiwna pograży fortuná. Tolluntur in altum, vt lapſu grauiore ruant; iáko piłá chybkim lotem ſwoim / z mieyſcá ná *Iſai. 22*

mieysce/ z ręku do ręku często przelátuie/ ták człowiek
z szczęścia w szczęście/ z przygody w przygodę vstáwi-
Iob 14. cznie sie snuie. Nunquam in eodem statu permanet. Iá-
ko piłá/ poty oczy zwabia/ poki w oczách lata/ á skoro
wkrzewiste zápádnie chwasty/ iużeż tám zginie; ták
człowiek/ poki mu żywot y zdrowie przyświeca/ poty
káżdemu wdzięczny y miły/ á skoro zápádnie in regio-
Isai. 9. nem vmbræ mortis, áż z Psálmistą Páńskim nárzeka:
Psal. 30. Obliuioni datus sum tanquam mortuus à corde, O wo
zgołá iáko piłá ludzie zábawia/ ták sobie Ludit in huma-
nis Diuina potentia rebus. Proszę/ ázać to nie igrzysko?
kiedy siedząc sobie pod Báldáchinem beneplaciti sui
Pan Naywyższy tákową czyni Distribute: Kłádzie ná
głowy Korony/ rozdáie Berlá/ wdziewa Pálliusze/ dá-
ie Pástorały/ conferuie Pieczęci/ podawa Buławy/ pod-
nosi Laski/ rozwija Chorągwie/ á po máłey chwili/
przyśle strásznego Execucorá swego/ śmierć/ ktora bez
respektu/ ledwie włożone strąca z głowy Korony/ ła-
mie Berlá/ zdziera Pálliusze/ depce Pástorały/ tłucze
pieczęci/ odbiera Buławy/ kruszy Laski/ zwija Chorą-
gwie; á człowiek ná to wiecznie cyt/ tylko padszy ná ko-
Iob 1. láná wyznawáć muśi. Dominus dedit. Dominus abs-
tulit. Sicut Domino placuit ita factum est. Pan ták ro-
skazał/ wola to święta iego. Coż tego zá przyczyná?
co zá sentencya Boska! Wyráźnie Psálmistá Páński
Psal. 9. opowiáda *Psal:* 9. Vt sciant gentes, quoniam homines
sunt. Aby ludzie wiedźieli że są vlomni/ że máią nád so-

bą

bą tákiego Páná/ ktory iednęyże godźiny/ y podáć może guberno Páństw y Prowinciy/ y wnetże odiąć może. Kreował niegdy Bog wßechmogący Moyzeßá Direc Exod. 4. ktorem ludu Izráelskiego/ dał mu laskę w rękę. Virgam hanc tolle in manu tua. Subtelny Caietanus pyta/ ná co tá Laská Moyzeßowi? ázaby bez niey nie mogł vrzędu swego odpráwić? y odpowiáda/ że Laská był to znák przełożeństwá. Ad hoc vt sensibiliter homines ag- Caietan. noscerent, quod ille faceret miracula. Ambroży S. *lib: 2. de Officijs cap: 4.* tę Laskę názywa verbum adiecti- Ambros. lib. 2. de Offic. c. 14. uum, regale, plenum potestatis, insigne imperij, iednym słowem/ Laská znák godnośći. Alić ledwo Moyzeß pocznie tę Laskę piástowáć/ każą mu ią położyć. Proijce virgam in terram. ćiśni tą Laskę o ziemię. Zkądże ták prędka odmiáná? dopiero Laskę piástowáć począł/ ießcze śię iey nie nápátrzył/ ießcze iey w ręku nie zágrzał/ á iuż ią ma porzućić? Vczony ieden wieku náßego Morálistá z okázyey słow Ambrożego S. powiáda. Ioá: della Hage. Vt sciret Moyses virgæ non fidendum esse tanquam duraturæ, Dignitas enim aliquando deponenda erat. Aby Ambros, lib: 4. in Luc. Moyzeß nie bárzo vfał lasce swoiey/ pámiętáiąc ná to/ że y Laská znák godnośći/ y godność sámá nie długowieczne były. Co niegdy z Moyzeßem/ to włáśnie vczynił Bog Wßechmogący z námi/ temi czásy. Widźieliśmy nie raz Laskę Nadworną Koronną w tey Bázylice Páńskiey podnieśioną/ tum miedzy ludźmi czyniącą/ widźimy ią dniá dźiśieyßego żáłośnie ná tey Trunnie polo-

położona / y podobno pomyślamy sobie / iáko tá Laská wypádłá z reku Jásnie Wielmożnego J. M. P. Adámá z Kázánowá Kázánowskiego / Márszałká Nadwornego Koronnego / Borysowskiego / Soleckiego / Bielskiego y innych Stárosty: o czym łátwie sie dowiemy / ieśli wprzod zrozumiemy / iáko ia godnie piástował. Tá będzie máterya Kazánia moiego. Naprzod / pod tytułem Moyzeszowym pokáże / iáko sie Jásnie Wielmożny J. M. P. Adam z Kázánowá Kázánowski spesabiał do Laski Nadworney / á to będzie w słowách: Extendit manum; Potym / iáko ia godnie w reku swoich piástował. Virgam tenens. A náostátek / iáko ia położył. Percussit puluerem terræ. Przychodzi mi tu ná pámięć Márszałkowski iednánia audientiey zwyczay. Vderzáiąc laską w ziemię / y mowiąc / vćiszcie sie: Vderzyłá iuż śmierć laską w ziemię; więc Wy vćiszcie sie / prosze / á ia w imie Páńskie záczynáć bede.

NIe zárąz Moyzeszowi dano Laskę Izráelską do reku skoro sie publiką báwić począł / Poboźny Słuchaczu / ále wprzod długo w expectátiwie chodził. Extendit manum. Zwyczáyny to proceder Máiestatu Boskiego / że lubo iest wielkim okulatem / nie tylko powierzchownie zna wszytkie dworu swego subiecta, ále też scrutatur corda, wie co sie w kogo wlewa: á przećie nie zárąz promowuie ná godnośći / ále præuio Examine dobrze sprobowawszy / y zrozumiawszy ná co sie kto znidzie. Mam

tego

tegó dowod w Piśmie ś. Zakładał ten niebieski Architekt okazałą máchinę świátá/ niepodobna rzecz byłá dác nágánę/ álbo w Inwentiey/ álbo w dispositiey/ álbo w proportiey. Omnia fecit in numero, pondere, & mensura. Wszytko iáko pod sznur/ iáko pod linią: Wszyscy niebiescy Indzienierowie przyználi to/ że Bene omnia fecit. A przecię sam w sobie iákoby nie kontentuiąc się dziełem swoich/ káżdą zosobná sztukę bierze ná Exámen/ y ták probuie ieśli w czym modelu iego Boskiego nievstąpiłá. Ná przykład/ stworzywszy świátłość/ Exáminuie ieśli dobra/ á kiedy Vidit quod esset bona, dopiero Diuisit à tenebris; stworzywszy ziemię/ exáminuie/ á widząc quod esset bonum, rośkázuie/ Germinet terra herbam virentem; stworzywszy drzewá owoc niosące/ exáminuie/ á widząc quod esset bonum, zażywáć pozwala. De omni ligno paradysi comedes. Y ták pełno tego ná pierwszey kárcie metryki iego Boskiey obaczyćie/ że káżdego stworzenia wprzod probuie/ dopieroż ná swym mieyscu sadza. Pytáią Theologowie/ co tegó zá przyczyná? ná co tá probá y Exámen kreátur Boskich. Miedzy inszemi Oleáster ták się vmawia z Pánem. Nunquid Domine opus tuum malum est, aut in eo defectus aliquis inueniri potest, vt examine opus sit. A ná coż tám probá kiedy sam Bog rzemieślnikiem. Uczony Philo Zydowin *libro de mundi Opificio*, te wynálazł przyczynę: Quia propter vicinitatem inductura erant confusionem contentionibus de principatu mutuis pertinaci ambi-

Gen. 1.

Oleaster

Philo de mundi opificio.

ambitione luctam appetentia. Wádźiłyby sie były (po-
wiáda) stworzenia o pierwsze mieyscá; ćiemność chćiá-
łáby rządźić świátłośćią/ wodá pánowáć nád ziemią/
kámienie certowáłyby z drzewy: zátym opátrzny go-
spodarz Pan Bog/ wźiął ich ná exámen/ y ktore były
godnieysze wyżey/ á podleysze niżey posádźił. Włáśnie
ták sobie począł Bog Wszechmogący z swoimi kreátu-
rámi/ iáko poczynáią mądrzy Collátorowie z Concur-
Simile. rentámi. Otworzy sie iákie znáczne vacans, pingue be-
neficium, áż concurrentow do niego pełno/ káżdy z nich
Extendit manum, iedni krewnośćią/ drudzy zasługá-
mi/ drudzy álleguią obietnicámi; co z niemi czynić/ áby
żadnego nieobráźić/ odsyłáią ich ad forum competens ná
Exámen/ áż iáki táki nievfáiąc sobie/ woli Expectátiwy
vstąpić/ woli inszey poczekáć okázyey; á iesli nievstąpi/
Exámen godnieyszego pokaże/ owemu dádzą/ drudzy
2. Sim. z niczym poydą do domu. Albo wiec iáko dostátni ku-
piec/ przynioslá mu zá towar niemáłą summe złotá/ álić
on bierze szálki/ y iáki táki czerwony złoty waży/ ktory
dobry to z nim do szkátuły/ á nieważne ná strone odkłá-
da. Ták Bog Wszechmogący z kreáturámi swemi po-
czyna/ probuie y waży/ á według godnośći mieyscá ná-
Dan. 5. znácza. Máćie to wyráźnie v Dánielá Proroká/ kie-
dy hárdemu Bálthazárowi powiedźiano. Appensus es
in statera, & inuentus es minus habens. Rozumiano o
tobie żeś był coś/ ále widzę śiłá nie doważasz.

Jákoż słusznie to Bog Wszechmogący czyni/ áby
náu-

náuczył niższe subsellia, tákowymi mieysc pierwszych nie zásadzáć/ ktorych náturá ná ostátnie osadziłá. Fore=mna o tym 1. *Reg.* 5. czytam Historia. Zbudowáli Philistynowie kosztowny Kościoł w mieście Azotum / ná 1 *Reg.* 5. sámym wielkim Oltarzu postáwili báłwáná náz wánego Dágon/ stoi mile Idolum poki godnieyszego konkurrentá nie ma / iedna ráza wniosą do Kościołá Arkę Páńską/ ná tymże Oltarzu podle báłwáná postáwią / áż ono báłwánisko leći ná ziemię/ y nieoprze się áż v progu Kościelnego. Vważćie słowá Historiey świetey. Invenerunt Dagon iacentem super faciem suam in terra coram Arca Domini, caput autem Dagon, & duæ palmæ manuum eius abscissæ erant super limen, porrò Dagon solus truncus remanserat in loco suo. Dziwne iákieś paradoxum. Dágon (powiáda) leżał ná ziemi przed Arką Páńską głowá y ręce iego przy sámym progu/ á przećie Dagon zostáł ná mieyscu swoim / iákoż to rzecz podobna/ ieśli ná ziemi leżał toć nie był ná swoim mieyscu/ bo mieysce iego było ná Oltarzu; á ieśli ná swoim mieyscu/ toć nie mogł być w progu. Hugo pisząc ná to mieysce powiáda/ że dobrze nápisano/ iż Dágon leżąc v drzwi ná ziemi był przećie ná swoim mieyscu/ bo mieysce iego własne iáko prostego báłwáná miáło być ná ziemi/ á Skrzyni Páńskiey przystało ná Oltarzu. Hugo Wiec áby tákich konfuziy y vpadkow nie bywáło/ trzebá koniecznie y z kreaturámi y z konkurrentámi przed podániem godnośći ná Examen. Podźmyż y my

przed oddániem Łáski Izráelskiey z Moyzeszem ná Exámen.

Naypierwszy punkt Exáminu Kándidatá káżdego iest ten / áby sie wywiodł kto iest / ieśli ma ius petendi. Jan święty poki rezydował ná puszczy / żaden o niego
Ioan. 1. nie pytał / skoro sie zbliżył nád Jordan ku Jerozolimie / álić do niego Legácya od Dworu. Tu quis es? Zbáwiciel nász lubo cáły żywot z ludźmi konwersował / á przecie dopiero w Jeruzalem v Dworu spytano go.
Ioan. 14. Ostende nobis Patrē! Toć podobno y Moyzeszowi nászemu przyidźie sie wywodźić / kto iest / zkąd iest / ktorego Domu / ktorey Fámiliey? Nie potrzebá. Jáwna iest Párentellá Moyzeszowá w Metryce Páńskiey / krotko ále wyráźnie opisał Duch S. Rodźicow iego / kiedy mowi *Exodi 2.* Egressus est vir de domo Leui, & accepit vxo-
Exo. 2 rem stirpis suæ. Roćiec y mátka Moyzeszowi byli z pokolenia Leui. Tego to domu Moyzesz ktorego przodek
Gen. 34 sámowtor tylko z brátem Symeonem do miástá Sychen wpadszy wszytkich obywátelow w pień wyćináli / y Królá sámego ná plácu położyli. Tego to domu Moyzesz / z ktorego Jákob Pátryárchá nie raz do Vicereiá Egyptu Legácye wyprawował. Tego to domu Moyzesz / z ktorego obrał sobie Bog Wszechmogący cnych Pásterzow / meżnych Rycerzow / gorących imienia swego zelatorow. Dosyć competenter ná pierwszy punt odpowiedźiał Moyzesz / podźmy do drugiego.

Rozu-

Rozumieią niektorzy/ że dźielność y męstwo iure succesionis spada ná potomki/ y powiadáią/ że Káwáler oćiec/ nie wiedząc syná podszytego tchorzem : ták rozumiał Rzymski Poetá kiedy mowił. Fortes creantur fortibus & bonis, est in iuuencis est in equis Patrum virtus, nec imbellem feroces progenerant aquilæ columbam, Boże day to záwsze prawdá byłá. Atoli y w politycznych Historyách czytamy/ że Káwálerá iednego żoná/ náwiedzáiąc chorego w obożie małżonká swego/ niespodźiánie powiłá mu syná własnie pod ten czás kiedy w bebny do potrzeby vderzono; po wygráney vtárczce znidą się Officierowie/ winszuią mu syná/ y záraz prognostikuią/ że będźie wielki z niego Zołnierz/ bo się w obożie vrodźił; podrośćie Pan młody/ áż lepiey kieliszki po stole szykuie/ á niżeli dźiáłá rychtuie/ częśćiey ná tańcách á niżeli w szańcách/ kształtniey ośiada z Sárdánápalem łáwę pod kądźiela/ á niżeli z Mácedonem koniá pod chorągwią. Poetá ieden śmieiąc się z niego nápisał.

Horatius

Reinold

Credebat pateras non tympana reddere murmur.

Rozumiał (powiáda) kiedy się rodźił że to nie w bebny vderzono/ ále w kieliszki y szklenice zádzwoniono. Y Pismo ś. nie iednemu ten appendix przydáie. Non ambulauit in vijs patris sui. Z czym nie záwsze to pewna/ áby Rycerz po Rycerzu nástępował. Alec mogło to kiedy vchybić/ nie vchybiło w Moyzeszu/ ktoremu sáme ćwiczenie do Rycerskiey szkoły powodem było. Ták

Exo. 2. ſie rzecz ma. Z pewney przyczyny ktorey ſie *Exodi 2.* doczytacie/ ia dla krotkośći nie wſpominam/ wyprawili Rodzicy Moyzeſzá ná wodę w ſkrzyneczce iedney dobrze záſklepioney y obwárowáney / áby záplynął tám kedy go fortuná zánieśie / z dáleká iednák Máriey śieſtrze iego poglądáć kazáli/dokąd ſie obroći/ y kedy przyplynie. Grzegorz ś. Niſſeńſki áppllikuie to do pilney *Gregor: Niſ: lib: de vita Moyſi* Edukácyey dźiatek/ y mowi. Arcula ex diuerſis aſſeribus compacta, eſt doctrina ex varijs diſciplinis in vnum collecta, quæ ſupra fluctus vitæ fertur, nec mergi patitur. Dobra Inſtitucya dźiatek ieſt to ſkrzyneczká obwárowána/ ktora vtonąć nie da/ ále do ſzczeſliwego przyniesie brzegu; iáko przećiwnym ſpoſobem/ że ludźie młodźi ná vczćiwym/ ná cnoćie/ ná dobrey ſławie; á co nawiekſza y ná zbáwieniu ſámym niepowetowáne ćierpią naufragia, domyślić ſie łátwie/ że im ná opátrzney ſchodźiło Educátiey. Rozigráły ſie ſwawolne chłopietá *4 Reg. 2.* ná przedmieśćiu Bethel / y poczćiwego ſtáruſzká Elizeuſzá znieważyły ſłowy / rozgniewány tym deſpektem Prorok Páńſki/roſkazał dwom niedźwiedźiom áby one dźiecki rozſzárpáły. Pyta ſie Iuſtinus Mártyr/ czemu ták ſurowie dźiećinna płochość ten łáſkáwy ſługá Páńſki vkarał. Y odpowiada. *Iuſtin: Martyr quæ, 30* Vt in filijs patres quorum illa culpa erat propria plecterentur: pueri enim à parentibus didicerant Prophetas contemnere, & ideò cæde liberorum caſtigauit parentes. Nie ták dálece dźieći winne były iáko Rodzice / od ktorych ſie dźieći ſwey-

wo,

woli náuczyły, non Parentes ſed peremptores: zá tym
ſłußnie y tych y owych ſkarano. Oſtrożnieyßy w tey
mierze byli Rodzicy Moyzeßowi / ktorzy z domu wy-
práwionego ſyná pilnowáć nie przeſtáli. O czym wy-
ráźnie Lipománus. Expoſitus infantulus curæ quidem *Lipomã.*
Dei committitur, ſed tamen humana non ceſſat ſedulitas,
non enim ſemper opus eſt miraculis. Záptynął tedy
ßcześliwie Moyzeß do głownego Miáſtá w Ægypćie/
tám ſie náukámi zábáwiwßy/ ziemie Mádyáńſka ná-
wiedził/ z ktorey táka w rzeczách odnioſł experiencyą/
iákiey w on czás wielkiego potrzebował. Godźien te-
dy y z tego punktu Łáſki Izráelſkiey/ że miał dobrą mło-
dośći Inſtitucyą. Obaczymy záſługi iego.

Wielkich Honorow nie dáią tylko dobrze záſłużo-
nym/ Moyzeß do Łáſki Izráelſkiey Extendit manum;
coż zá merita iego? Mogłby tu Moyzeß długimi Re-
geſtrámi merita Dźiádow/ Prádźiádow/ Nádźiádow
ſwoich præſentowáć/ ále widze woli ſwoią własną pi-
ſáć ſie ochotą. Wynidźie czáſu iednego przed pálac *Exodi 2*
Phárdonow/ poſtrzeże wielką oppreſsią Izráelczykow
ſwoich / y żalem vwiedźiony vyinie ſie o krzywde ich/
Vrzędniká Ægypſkiego odważnie zábije. Przydáie Io- *Iozeph.*
zephus Żydowſki Hiſtoryk/ á z niego Euzebius Emiſ- *Euſeb:*
ſenus *lib: 9 de præp: euan.* że Moyzeß zebrawßy niemá- *Emiſſ:*
ły poczet ludźi/ miáſtá Meroe dobył/ grubych Ethyo- *lib: 9 de*
pow kilkákroć porážił/ y áż do lat czterdźieſtu dźiełem *præp:*
Rycerſkim zábawiał ſie: á potym w doyrzáłym wieku *Euan.*

z wielkim domem spowinowácił się biorac corkę Jethrá Mádiánity. To wszytko Moyzeszow do otrzymánia Laski Izráelskiey praepárámeńt. Czás iuż nam obaczyć/ ieżeli tymiż stopniámi przyszedł do Laski Nadworney Koronney Jáśnie Wielmożny J. M. P. Adam z Kazánowá Kázánowski.

Nie trzebá mi tu szeroko wywodźić zacnego vrodzenia iego/ gdyż in Patria mowie. Znáczne sa w Kronikách/ znáczne w Metrykách/ znáczne w rożnych Przywileiách wysokie zasługi Párentelle iego. Dosyć ná mie kiedy powiem/ ze stárożytne Domu tego Kleynoty/ nie ták po mármurowych ściánách/ nie ták po złotonitych szpalerách háftowáno/ iáko po wysokich nieprzyiaćielskich wieżách/ po twárdych łbách y kátkách pogáńskich ostrym żelázem rysowano. Domu tego subiecta ták Męzkiey iáko Białogłowskiey płći żadnego przystoyności niechybiwszy stopniá/ niezym niesplámáne imie swoie wiekopomnicy nieśmiertelności podáły. Domu tego Syn káżdy vmiał godnie ośieść y koniá w boiu/ y krzesło Senatorskie w pokoiu. Trzech Jch MM. PP. Kázánowscy z Domu swego ráchuia Hetmánow Koronnych/ z ktorych káżdy mestwem swoim ná osobliwy w Oyczyznie gratitudinis zárobił colossum.
Paproc. Miedzy inszemi w Roku 1382. Dominik Kázánowski iáko świadczy nász Páprocki/ obaczywszy wielki insult Prusakow ná Kázimierzá Wielkieĝ Krolá y Páná swego/ pod Zamkiem Choynickim/ iáko drugi Horáti

Co

Cocles/ most zrzucił/ wßytek impet nieprzyiacielski ná sobie wytrzymał / á potym odważnie przepłynawßy/ zemdlonemu w potrzebie Pánu koniá swego dodał / y do Bydgoßczy ßczęśliwie doprowádził. Drugi náßey iuż pámięci/ Márcin Kázánowski Hetman Polny Koronny/ przy boku Naiáśnieyßeg Władysława IV. Królá y Páná Náßego / Cuius memoria sit in benedictione, pod Smoleńskiem ták stánał/ iáko áni mężni Hektorowie/ áni odważni Scypionowie/ áni waleczni Annibalowie czásow swoich nie stawáli. O inßych wßytkich tego zacnego Domu subiektách to rzekę / co Rzymski nápisał Historyk o pułku Sámnitow. Legit virum vir. Mąż po meżu nástepował/ wyrodká w tym Domu nie było. Pięknie tedy ten Zbroyny Mąż w otwártey Bramie z Mieczem stoiący / dzielność y Męstwo Ich MM. PP. Kázánowskich conterfektuie: ále mu do tego obosiecznego Mieczá przydaymy Klucz złoty/ ponieważ Archikámerárski Vrząd w Domu Ich MM. powtorzony od godney pámięci Zygmuntá Kázánowskiego Oycá do Náßego ßczęśliwie przeniosł się Márßałká: ktory nie tylko w Koronie godnie odpráwił/ ále też przy boku Niezwyciężonego Cesárzá Chrześciáńskiego/ ktoreg był Intimus Cubicularius. Więc y ten Młyński Kámień przypomina mi odwagi Liniey ieg Máćierzyńskiey. Symbolistá ieden odmálowawßy młyński kámień ták mu dał inscriptią: Non mihi, sed tibi. Nie sobie ále ludziom Młyński kámień pożyteczny/

Livius.

Symbolis.

nie ſobie pożytku ále miłey Oyczyznie cáłośći y ſławy ſzukáli Ich MM. PP. Wárſzewiccy/ ná ten czás kiedy hoynie krew ſwoie rozlewáli. Alec podobno przećiwko moiey błádze profeſſyey/ kiedy wdzieram ſie w vrząd Oratorow politycznych. Wiec do włáſnych ſpraw Nieboſzczykowſkich powracam.

Educatiá iego lat młodych táka byłá iákiey káżdy Syn Koronny áffektowáć winien/ odpráwiwſzy domowe náuki Rudimenta, do wyżſzych poſtepował/ z ktorych iáko miodonioſna pſzczołká rozmáite zbieráiąc ſłodyczy/ Oyczyznie pożytek gotował: Znáły domowe Tryony/ widziáły y Cudzoziemſkie Horyzonty/ że Młodź Polſka/ áni po Cnote/ áni po náuke w odległe záieżdża Prowincye/ ále w domu tego doſyć máiąc/ obcym ochotnie vżycza.

Tu iuż ſtáwia mi ſie przed oczy odważne przyſługi iego/ ná ktore gdy pogladam przypominám ſobie/ że siłá Moyzeſzowi do dobrego ſercá pomogłá conwerſácya Dworſka/ o czym Abulenſis wyráźnie mowi: Abulen. Commoratio Moyſis in palatio Regis ad hoc fuit vtilis, vt Moyſes vrbanior atque audacior euaderet. Moyzeſz ode Dworu wyſzedł y polityczniey ſzy y meżnieyſzy: że v Dworu vczą polityki/ á co zá dziw/ właſne to ieſt tey ſzkoły obiectum, ále żeby v Dworu meſtwá nábywano/ niewiem iáko to rozumieć/ chybáby ták iáko ſie tráfiło Dawidowi' *Regum 22* przyidzie Dawid miedzy Dworzan Saulowych/ y nádſtáwia vchá/ á oni ſobie o con-

ten-

tentácyey Zołnierſkiey rozmawiáią/ y przyſtąpiwßy do nich ſpyta. Quid dabitur viro, qui percuſſerit Philiſtæum? Co tu zá zwyczay v wáßego Dworu/ dáiąli tu co dobrze záſłużonym/ czyli tylko obietnicámi zbywáią/ á kto inßy przed nimi vgánia? Odpowiedzą mu. Hæc dabuntur viro. Zápewniáią/ że nie zátrzymáią / byle ſie kto odwáżył: Odwáżył ſie Dawid / y ſwego dokázał. To widźicie iáko Dáwidowi do dobrego ſercá zabáwá 1 Reg. 22
Dworſka pomogłá/ kiedy mu ſpem præmij vczyniłá. Tákći poſpolicie bywa/ lubo w kim wrodzona znaydźie ſie do ſławy ochotá/ ále kiedy ią gratitudine zágrzewáią tym prędzey rośćie y siłá dokázuie. Nápátrzył ſie z młodośći ſwey godney pám: J.W.P.Márßałek náß/ kiedy przy boku Naiáśnieyßego Wladyslawa IV. widźiał iáko káżdego hoyna ręká Páńſka do odważney Emulácyey zágrzewáłá/ á zá tym y ſam piáſtuiąc Vſárſką Nadworną Chorągiew wyprawił ſie pod Chocim / ztámtąd nie záleżał polá przećiw Guſtawowi do Prus / á potym pod Smoleńſk záwße przy boku Páńſkim ták ſtawáiąc iáko prawdźiwy Márſá Sármáckiego pullus. Niewiem co zá przyczyná byłá Zołnierzom Dáwidowym do tego/ że Páná w Obozie nie rádzi widźieli/ kiedy ochotny Pan nápierał ſie z niemi/ mowili mu: Non exibis. Nie poydźieß ty z námi / my ſámi bez ćiebie te woyne odpráwiemy. Podobno dla tego / że Pánowie y Potentáći powinni bydź bárźiey ſpectatores & præmiatores ludźi Rycerſkich/ á oni zás zdrowia Páńſkiego 2 Reg. 18

 pro-

propugnatores, y iuż to ńie Káwáler ktory czeka áż go Pan przywiedźie / áż przed nim z bronią do Nieprzyiaćielá poſkoczy / á ieśli ießcze y zá ochotnym Pánem nie tráfi / toć iuż y chlebá nie godźien. Nie potrzebował godney pámięci J. M. P. W[illegible]lek Excitarzow tákich / ále ſam z ochoty ſwoiey nie raz z Chorągwią kredenſował / chćiwe ſławy pierśi zá honor y doſtoieńſtwo Páńſkie záſtáwuiąc. Aleć gdybym miał wßytkie dźielnośći y męſtwá iego repræſentowáć okázye / nie godźiny / ále dniá cáłego muśiałbym ná Kazánie potrzebowáć.

Po tych krwáwych zabáwách czás mu też było do pokoiu domowego / ktory kiedy záczyna przybiera ſobie zá nieodmiennego przyßłych fortun ſwoich Towárzyßá / Jáśnie Wielmożną Jey Mć Pánią Elżbietę Słußczankę Woiewodzankę Trocką / z ktorą záraz pociąga w Dom ſwoy / Prześwietne Korybutowſkie Luny / ſtárożytne Tyßkiewicowſkich Gwiazd ſplendory / y inße znáczne co przednieyßych Domow y Fámiliy / ták w Koronie iáko y w Wielkim Xięſtwie Litewſkim Luminaria. Rzeczećie mi / coż tu ma ożenienie do Laſki / co zá præpáráment do godnośći? Jać nie wiem / ále wſpomniony ode mnie Philo Zydowin *libro de Iozepho* nápiſał. Oportebat futurum Reipublicæ Adminiſtratorem præexerceri in rebus Oeconomicis, nam & domus quædam eſt compendiaria Reſpublica, vnde diſcimus eum eſſe aptum Adminiſtrationi publicæ qui erat aptus diſpenſationi domeſticæ.

Philo li: de Iozep.

ſlicæ. Jednym słowem / kto w domu dobrym goſpodarzem / ten może bydź w Rzeczypoſpolitey godnym Dignitarzem. Znáczny wam był Niebośczykowſki porządek domowy / znáczna iego w budynkách / w Czeladce / w codziennych zabáwách y we wſzytkiey prywatney Oeconomiey ordinácya / czym wſzytkim do więkſzych diſponował ſie rządow. Rádbym tu przypomniał wdzięczne y żadney inuidiey chmurą nie zápádłe przez lat ſześnaśćie pomieſzkánie Wáſze / Jáśnie Wielmożna M. P. Márſzałkowa / ále boie ſie ábym oćiężáley łzámi bárziey nie kwilił źrzenice twoiey / to tylko powiem co Lukaſz ś. o pierwſzych nápiſał Chrześćiánách. Erat cor vnum, & anima vna. Jedno ſerce Wáſze / iedná duſzá Wáſzá byłá / widźieć to było wprawdźieć cáły czás zgodnego pomieſzkánia Wáſzego / ále miánowićie przy oſtátnim punkćie Niebośczykowſkim / kiedy iego chorobá twoim złym zdrowiem / iego ſtekánia twoim wzdychániem / iego śmierć ledwie nie twoim kończyłá ſie ſkonániem. Jednakże otrzy iuż z oczu obfite łzy twoie / záhámuy boleśći pełne fontány / á te ſobie bierz pociechę / że wſzytkie chęći / vſługi / y prácowite koło iego zdrowia ſtáránia twoie / ſowitymi z niebá zámdźieczy fáworámi. Kończąc tę pierwſzą część Kazánia moiego / dekretuyćie proſzę / ieśli ten nie ſłuſznie Extendit manum do Láſki Nadworney / ktoreg y zacne Vrodzenie / y przyſtoyna Edukácya / y odważne w Oyczyźnie promowowáły vſługi / á ia tym czáſem dáley poſtępuię.

Dano iuż zásłużonemu Łáske Moyżeszowi/ále przy
Exod. 7. oddániu zinuentowano látá iego. Octoginta annorũ
erat Moyses. Coż máią látá do godnosci? Lipomanus
Lipoma. powiádá/ że máią. Ad ardua negocia mittendi sunt senes, qui multa experientia didicerunt quæ agenda sunt: nam iuuenes hominum ludibrio paterent. Poważne godnośći ludźiom vważnym máią być rozdawáne/ áby plochość nie przyszłá ná to ná co przyszedł nierozsądny Roboám/ kiedy zbytnią ostentácyą władzy swoiey
3 Reg. 12 juberno Páństwá Izráelskiego márnie vtráćił. Aleć mnie y to przy odbierániu Łáski Moyżeszowey nie ćieszy/ że sámże Moyżesz przed nią vćieka. A coż naylepszego czynisz Moyżeszu przed tą Łáską vćiekasz do ktorey sie drudzy mocno vbiegáią/ tego sie boisz o co inni pokornie prośić będą/ nie pokázuy po sobie tego że sie Łáski chronisz/ bo wnet kogo zwabisz że ią po tobie vprosi: Coliż tego zá przyczyná że vćieka/ mowi Historya święta. Virga versa est in colubrum ita vt fugiret Moyses. Łáská obroćiłá sie w węża/ záczym vćiekać muśiał. O nie iednemuż rzady stáną kośćią w gardle/ nie iednego iáko iádowity wąż vkąszą. Sydonius
Sydon. Apol. l. 2. c. 13. Apolinaris wspomina/ że Maximus Patronius rożne przebieżawszy Vrzędy ná dyrectiey dworu Cesárskiego mizernie zginął/ słowá są Autorá. Cum cæteros Aulicos honores felicissimè percurrisset, ipsam Aulã turbulente rexit, nam cruentauit illum fortunæ diu leocinantis perfidus finis, qui virum vt scorpius vltima sui parte lesit.

Po

Po rożnych godnosciach szczesliwie odpráwionych/ sámá go Laská Nádworna okrutnie ziádłá. Przypomnicie tu sobie nieszczesliwego Amáná/ ktory przy directiey Dworu Aswerowego zginął/ stáwcie przed oczy y Danielá/ á obaczycie że go táż directia miedzy lwy okrutne wpráwiłá. Záczym y Moyżesz że vćieka przed tą laską nie dziw/ boi sie pásć ná iádowite inwidiey ludzkiey zeby. Ale przećie iest sposob ná tego węzá/ mowi Bog wszechmogacy Moyzeszowi. Apprehende caudã eius. Weźmie Moyzesz węzá zá ogon/ aż láská postáremu laską co dopiero strásznym węzem byłá; á wszytká odmiány przyczyna ná ostrożnym vięćiu. Stephánus Cántuarien: in allegorijs ták ná to conceptuie. Cauda est finis potestatis, quam quisq; tenere debet, vt memor sit quod ipse qui iudex est aliorũ, in fine à Deo iudicabitur, & ita per considerationem finis coluber redibit in virgam, hoc est, potestas in directionem. Kto przy godnosci pámieta ná koniec żywotá swego/ tego godność nie vkąsi iáko wąż/ ále władza iego w laskáwą obroći sie directia. Piástował tedy Moyzesz laskę nie tylko w oczách Izráelskich/ ále też w oczách Pharáoná sámego/ ále piástuiąc ná káżdey publice pámiętał áby laská węzem nie byłá/ áby tego zbytnia iurisdyctia nie vrázilá/ y ták zasłużył sobie ná to Elogium. Moyses vir erat mitissimus super omnes homines qui morabantur in terra. Wyświádcza go w tym one disgusty/ ktore od niesfornego Pospolstwá Zydowskiego ponosił/ á przećie nigdy

Steph. Cantuá. Allegor.

Num: 12

gdy ná oppressyą bliźnich tey swoiey iurisdictiey nie zá-
1 Hæbr: 8 żywał. Páweł ś. *ad Hæbr: 8.* też láskę ktorą Dawid ná-
zywa/ Virgam directionis, on ią zowie Virgam Equita-
tis, láská spráwiedliwośći. Y słusznie boć też Moyżesz
nie tylko był rządzcą/ ále też y Sędzią/. przy sądách ie-
dnák swoich ták tą láską włádnął/ że iáko Oleaster pow-
Oleast: Rectitudo virgæ rectitudinem animi iudicis designabat.
Znáć to było ná ten czas kiedy sądził onych Bałwo-
chwálcow. Záwżmie się Moyżesz ná sąd surowy gro-
źi Dekretem/ álić mu w oczách stánie cielec złoty á Moy-
Exo:22 żesz co ná to? kiedyby ták ten cielec złoty tráfił ná iższe
sądy/ toby cielcá zá winę wźięto/ á bałwochwálcow
máło co skaráno/ ále że ná Moyżeszá tráfił/ nie dał śie
Moyżesz żádnym respekttem vwodźić. Iużem tu chćiał
láski Moyżeszowey odbieżeć/ álić mię trzeći tytuł zatrzy-
mał. Psálmistá Pánski w Psal. 109. introducuie dwu
Ps: 109 Pánow z sobą rozmáwiáiących. Dixit Dominus Domi-
no meo, miedzy inszemi rozmowámi byłá też tá. Virgam
virtutis tuæ emittet dominus ex Syon, dominare in me-
dio inimicorum tuorum. Kiedy powiáda Naywyższy
Pan/ pokáże w Syonie láskę cnoty twoiey w ten czas
ty pánuy nád nieprzyiáćiołmi twemi; iákoby chćiał mo-
wić/nie to Páństwo kto dostatkámi świeći/ nie to kto się
wysoką Iurisdictią szczyći/ ále ten kto ma Virgam vir-
tutis. Coś w ten sposob Páwel święty nápominał
2 Tit: 7. Tytusá vczniá swego. In omnibus te ipsum præbe bonū
exemplum, in doctrina, in integritate, in grauitate ver-
bum

bum bonum irreprehensibile, vt is qui ex aduerso est vereatur nihil habens malum dicere de nobis. Znáczna byłá Moyzeszowá Cnotá wszędzie/ ále y w ten czás kiedy Ægyptskich Czárownikow nie mocą ále łágodnośćią swoią zwyćiężył/ że mu pyzyznáć muśieli. Digitus Dei est hic.

Powroćmyż iuż od Laski Izráelskiey do Laski nászey Nadworney. Mogę rzec/ że vćiekał przed nią godney pámięći Nieboszczyk P. Márszałek nász Nadworny/ gdyż nie z táką iey zábiegał pilnośćią z iáką drudzy koło wysokich biegáią Vrzędow. Polityk ieden concurrentow o godnośći názwał Rybakámi/ snadź dla tego/ że oni nie záwsze sieciámi/ nie záwsze Ryb dostáią y wędámi/ ále pod czás zámąćiwszy wodę ládá naczyniem ná brzegu dostáną/ ták niektorzy zámąca Wiárę/ zámąca Rzeczpospolitą/ zámąca y sumnieniem własnym/ byle w onym odmęćie cokolwiek vłowili. Nie tego był Geniuszu J. M. P. Márszałek Nadworny/ nieubiegał sie z obrázą sumnienia do godnośći/ ále czekał áż mu z Wielowładney ręki Páńskiey podáná byłá. A wziąwszy w rękę tę Virgam directionis, ták nią władnął/ że nikogo ná świećie nievráźił. Pokázano z niebá Jeremiaszowi foremną dobrego Direktorá figurę/ ná ktorą on zápátrzywszy sie záwołá. Virgam vigilantem ego video. Widzę Laskę czuiącą y ostrożną/ bo oczy pełno. Ostrożna byłá ná ten czás Laská Nadworna Márszałká nászego/ bo z pilnośćią vpátrowál

Simile *Ierem: 1*

áby nikomu wężem nie byłá. Zasłużyła sobie taż Laská y ná Tytulum æquitatis, álbowiem bez respektu/ bez interesse, á zá tym y bez mánkámentu Sády iego Márszałkowskie bywáły. Powierzył był Elizeusz Prorok laski swoiey Giezemu pácholęciu swemu / áby vmárłego
4 Reg:4 wskrzesił: Tolle baculum meum in manu tuá, & vade, & pones super faciem pueri. Idźie Giezy/ położy láskę ták iáko mu kazano/ áż vmárły postáremu leży áni się ruszy. A chcecie wiedźieć/ czemu tá laská teraz nie ożywia vmárłego / przeczytayćie sobie / iáko ten Giezy vwiodł się corruptią/ wźiął duo talenta argenti od Náhámáná Syriyskiego. Nie czyniąc cudow Laski Sądowe/ nie ożywiáią obumárłey spráwiedliwośći / kiedy są w rękách łákomych /w rękách corruptiámi zepsowánych. Laská nászá Nadworna iáko w swoiey direkcyey godnie podnieśiona byłá/ták przy Sądách Márszałkowskich bez mánkámentu zostawáłá. Godná y trzećiego Tytulu/ ábyśmy ią názwáli Virgam virtutis, álbowiem godney pámięći J.M. P. Márszałek Vrząd swoy ozdobił wysokiemi Cnotámi / ktore gdyby miał wyliczáć/ nowę legende muśiałbym záczynáć / to tylko powiem/ iż znał dom Páná nie zgroży/ále z dobroczynnośći / ználi vbodzy Oycá z osobliwey szczodrobliwośći / znáły śieroty Opiekuná z wrodzoney iego skłonnośći / ználi bliscy y dálecy przyiaćiele y sąśiedźi szczerość bez przysády/ státek bez powagi / ludzkość bez zámarszczenia twarzy/ vczynność bez rozrzutnośći / na-

bo-

bożeństwo bez teskliwości; iednym słowem/ ználi w poczćiwym życiu iego Virgam virtutis. Przyznał mu to sam Naiáśnieyszy Máiestat Páński/ kiedy vważywszy wierne vsługi/ codzienne prace/ y doyrzáłe Cnoty Márszałká swego/ od Laski Nadworney promowował go ná Woiewodztwo Krákowskie/ kore mu vigesima tertia Iunij w Roku blisko przeszłym szczodrobliwie conferowáć raczył: ná co ia pátrzac bespiecznie záwołáć mogę. Felix Patria, in qua linteo remunerationis sudores laborum terguntur.

Pátrzáliśmy do tych czas ná Laskę Nadworną podniesioną/ obaczmyż ią w prochu położoną. Niemáłą ziednał sobie Existimácyą świątobliwości Moyzesz/ przez to że się z swoią Laską nie drożył/ ledwie mu rzeczono: Proijce virgam in terram, áż laską iuż ná ziemi. Nam to podobno ad intender dáie/ ábyśmy vmieli wszytkich świátá tego honorow/ splendorow/ wyniosłośći słuszną czynić æstimácyą/ kiedy owo ládá fortuny fáworek ták sobie wysoko szácuiemy/ że się od niego y przy sámey śmierći wywiązáć y wyplatáć nievmiemy. Pisze Páludánus/ że wielkiemu Alexándrowi dárowány był táki kámień/ ktory ná szali położony bárzo siłá ważył/ á skoro go prochem potrząśniono/ ták się lekim stawał/ że práwie żadney wagi w sobie niemiał. Właśnie ták postępuie z námi świát/ kłádźie ná szale Bona fortunæ, znáczne vrodzenia/ wysokie zpowinowácenia/ obfite bogáctwá y dostátki rozmáite/ Honory y Altece swoie/ *Palud.*

 ámy

á my to wysoko szácuiemy / y mowimy / że Beatus populus cui hæc sunt. Przyidźie też śmierć / rzuci ná te perly y kánáki náße garść prochu / áż owe ták drogie / ták bogáte skárby náße zá kwartnik nie stoią. Zámknawszy się czásu iednego w retiracie swoiey Páńskiey Krol Izráelski Sálomon / wziął przed się inwentarz wszytkich fortun świátá tego / á przebieżawszy vmysłem / y porządnie zregestrowawszy / konkludował ták v siebie. Su-
Eccl. 2: pergressus sum omnes qui ante me erant in Ierusalem, & omnia quæ desiderauerunt oculi mei non negaui eis, nec prohibui cor meum quin omni voluptate frueter. Nam (powiáda) dostátek wszytkiego iáko żaden przede mną nie miał / czemuż tego nie mam záżyć? Kiedy ták serce swoie do záżywánia świátá zácheca / álić máluśieńka considerácya iáko proszek nań przypádnie / y przypomni mu / że to wszytko co on ma przed oczymá / koniec swoy mieć będźie; áż Krol propositum swoie do świátá skłonne mieni / y sam się exhortuie. Quid frustrà deciperis? Nie day się oszukiwáć nie day / duszo moiá / nievfay tym pozornym márnego świátá obłudom; y záraz przydawa. Tæduit me vitæ meæ. Czemuż to? bo proch śmiertelności przytrząsnął te wszytkie splendory. Że tedy y Moyzesz ochotnie składa Laskę swoie ná ziemię / znáć że pámiętał / iż v sam predko miał się obrocić w ziemię. Psálmistá Páński vczyniwszy compárácyą rządow Boskich y ludzkich / tych słow záżywa: Reges eos in virga ferrea, & tanquā vas figuli confringes eos. Boże moy /
wi:

widzęcia/ że wßyscy świátá Monárchowie máią láski/ máią Jurisdictie swoie/ ále láská twoiá miedzy nimi iest żelázna: kiedy nią władnąć pocżnieß wßytkie inne w proch y perzynę obróciß. Augustyn ś. *lib: 12 de Ciuitate Dei* ták rozważa te słowá. Regis tantum cœlestis virga ferrea est, Regum terrestrium virgæ fragiles, propterea additur, tanquam vas figuli confringes eos. Jeżeli słábe y vlomności podległe/ á iákoż ná nich wspieráć sie możemy/ iáko przy nich vbespieczáć sie mamy. Vważał to częstokroć v siebie godney pámięci J. M. Pan Márßałek náß/ á znáiąc znikomego obłudę świátá/ żył iákoby w vstáwiczney rumácyey/ á zátym niestráßna mu byłá nowiná śmierci. Tu przypomnieć muße/ że nie iednáká iest fántázya ludzka/ iedni ná posełká śmierci okrutnie sie lekáią/ á drudzy go ochotnie z rąk Bożych przyimuią. Dał znáć Bog wßechmogący Saulowi przez Sámuelá/ że miał prędko vmrzeć. Tu & filij tui cras mecum eritis. Aż Saul ze stráchu ná ziemię páda y mdleie. Cecidit Saul porrectus in terram, extimuerat enim verba Samuelis, & robur non erat in eo. Vpewnił Jzáiaß Prorok Ezechiaßá Krolá/ áby sie ná śmierć disponował. Præcipe domui tuæ, morieris enim tu, & non viues. Aż Ezechiáß iáko dźiecko płácze. Fleuit Ezechias fletu magno. A kiedy ostátniego posełká śmierć do godney pámięci náßego wyprawiłá Márßałká/ nic sie nie lękał/ ále ochotnie y pobożnie ná záwołánie Páńskie gotował; rozumiem te bydź przyczyne:

August: lib 12 de Ciu: Dei.

1 Reg. 28

4 Reg. 20

Siedzą ná przykład dwáy więźniowie w niewoli Pogáńskiey / posádzą iednego ná okup / drugiego osadzą ná Gálery / záwołáią ná nich áby wychodzili z wieże / ow co sobie wolność kupił z ochotą bieży / ále ten nieborak drugi oćiąga się bárzo / bo wie że ná ćięższą niewolą skazány. Wiedział snadź do siebie ten nasz pobożny zmárły / że in libertatem filiorum Dei wychodźi / dla tegó ochotnie do swego się szczęśćia pospieszał. Ale gdyby w násze / mielibyśmy czym stwoplinie drogę iego wymowić. Wspomina Surius / że do S. Dunstáná Arcybiskupá Kántuáriyskiegó przyszedł Anyoł z ták nowiną: Surgius 19 May Dunstane veni in cœlum. Odpowiedział S. Arcybiskup: Cras ibo, hodie concionabor. O gdyby to nam wolno było śmierći replikowáć: porwáłábyś się byłá ná te nowinę Jáśnie Wielmożna M. P. Márszałkowa / y prośiłábyś / poczekáy ieszcze okrutna śmierći / nie bierz mi ták miłego Przyiaćielá. Porwálibyśćie się MM. PP. Kázánowscy / poczekay śmierći / nie gáś ieszcze ták świetnego Luminare Domu nászego. Porwálibyśćie się Jáśnie Oświeceni / Jáśnie Wielmożni / Wielmożni MM. PP. Senatorowie y Dignitarze / ták Koronni / iáko y Wielk. Xięstwá Litew. y mowilibyśćie / poczekay śmierći / nie bierz nam ták miłego Brátá y Collegi nászego. Porwáłábyś się miła Oyczyzno / y mowiłábyś / poczekay śmierći / nie bierz mi ták Wiernego Sługi y Wysokiego Dignitarzá. Ale v śmierći okrutney nie mász nic ważnego / nie pátrzáłá ná vota násze / lámenty / y desi

y desideria cáłey Oyczyzny zdeptáłá / á Laská Nadworná o ziemie vderzyłá. Percusit puluerem terræ. Kończac Kazánie moie / imáginuie ia sobie pierwszego direktorá swiátá y Oycá nászego Adámá / ktoremu gdy odięto rzady / złożonego z godnośći pokazał świátu Bog Wszechmogacy tymi słowy. Ecce Adam factus est quasi vnus ex nobis. Augustyn ś. te słowá ták tłumáczy. Iam factus est ex nobis, qui fuerat in nobis. Ten ktory był miedzy námi / iuż iest rugowány z pośrzodku nas: ná ktore słowá wszytkie kreátury żáłosna Adámowi vczyniły condolencya. Ruszyłá śmierć okrutna z pośrzodku nas godney pámięći zeszłego J. M. P. Adámá Kázánowskiego / Márszałká Nadwornego Koronnego. Iam factus est ex nobis, qui fuerat in nobis. Vczyńmyż temu drugiemu Adámowi Chrześćiáńska condolencya; á lubo vfamy / że mu do niebá márszałkowáły wysokie Cnoty iego / wyprawmy przećie zá nim gromádna gorących modlitw ássystencya / á przy tey strászliwey Ofierze Páńskiey zgodnym záwołaymy głosem, Requiem æternam dona ei Domine, & lux perpetua luceat ei. August: lib: 2. de Genes: